

**Protokół Nr LXIV
z sesji Rady Miejskiej w Dziwnowie
z dnia 20 lipca 2009 r.**

Przewodniczący Rady Miejskiej w Dziwnowie p. Marek Lisowski o godz. 11.30 otworzył LXIV sesję Rady Miejskiej, zwołaną na podstawie art. 20 ust 3 ustawy o samorządzie gminnym na wniosek Burmistrza Dziwnowa – **zał. nr 4.**

Powitał radnych, Pana Krzysztofa Kozickiego Burmistrza Dziwnowa, kierownictwo Urzędu, sołtysów, kierowników jednostek, przedstawicieli mediów.

Następnie Przewodniczący Rady oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w sesji uczestniczy 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał – listy obecności radnych oraz gości stanowią załącznik *nr 1 i 2* do niniejszego protokołu.

Porządek obrad o poniższej treści radni przyjęli bez uwag – ujęty w **zał. Nr 3.**

1. Sprawy regulaminowe:

a/ stwierdzenie quorum

b/ wnioski do porządku obrad

2. Informacja Burmistrza.

3. Projekt uchwały Rady Miejskiej w Dziwnowie w sprawie zmian budżetu gminy na 2009 r.

4. Projekt uchwały Rady Miejskiej w Dziwnowie w sprawie zabezpieczenia weksla „weksla in blanco” środków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na dofinansowanie budowy boiska piłkarskiego w ramach Programu „Budowa wielofunkcyjnych boisk sportowych ogólnie dostępnych dla dzieci i młodzieży” w Międzywodziu.

5. Zakończenie sesji

Ad. 2

Burmistrz powiedział, że w swojej informacji skupia się nad projektem uchwały dzisiejszej sesji, który ma nadzieję, że będzie przez Radę zaakceptowany. Uważa, że decyzja, która zostanie ma nadzieję pozytywnie podjęta, jest jedną z najważniejszych decyzji przez ostatnie 10 lat. Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na obszarze Związku Gmin Wyspy Wolin, a w tym na terenie Dziwnowa jest podstawowym i najważniejszym zadaniem. Rozwiązanie tego problemu na dziś jest zakończone, ale wydawanie warunków zabudowy na kolejne poważniejsze inwestycje już jest prawie niemożliwe, dlatego w projekcie, o którym mówi się od lat Gmina musi zaistnieć i projekt realizować. Władze wykonawcze Gmin Wolin i Międzyzdroje pieniądze na ten cel mają już zarezerwowane i trwają w oczekiwaniu na naszą decyzję.

Projekt w ramach Gminy Dziwnów opiewa na ponad 45 mln zł. Dofinansowanie możliwe jest w granicach 50 % tej kwoty. Jest to ogromna kwota i uważa, że dzisiejsza decyzja jest to „być

lub nie być” dla Gminy Dziwnów, ale w tle również dla Gminy Międzyzdroje i Gminy Wolin. Niepodjęcie dziś decyzji o dofinansowaniu wskazanym w projekcie uchwały jest uderzeniem w Gminę Wolin i Międzyzdroje.

Dodał, że cieszy się ze spotkania, które odbyło się w Dziwnowie, gdzie byli prawie wszyscy radni i wszyscy fachowcy, łącznie z firmą BBF. Domyśla się, że dla wszystkich jest wszystko jasne, bo pytań ze strony radnych Dziwnowa było niewiele lub wcale. Jeśli Gmina nie zaistnieje w projekcie to do roku 2015 nie ma szans na nic.

Zwracając się do Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej p. Gamrat Pan Burmistrz powiedział, że niepotrzebnie Komisja zwraca się do Rady Sołectkiej. Opinie o sobie buduje i nikt nie może jej zepsuć. Te telefony do Rady Sołectkiej, że Burmistrz wykreśla ul. Szkolną są niepotrzebne. Na to zadanie zostaje kwota ponad pół miliona złotych. Zadanie - ul. Szkolna będzie realizowane.

Burmistrz poinformował, że dziś następuje odbiór pirsu w Międzywodziu. Dodał, że było wiele różnych przeszkód, ale prosi, aby mówić o pozytywach, które dzieją się w Międzywodziu. Pirs nie był remontowany od 30 lat, a więc od początku jego powstania. Drobne rzeczy będą na pirsie uzupełnione i radzi pojechać tam, aby zobaczyć. Inwestycja, co prawda oddana z opóźnieniem, ale jest zrealizowana.

Radna p. Gamrat – powiedziała, że pozwoliła spisać sobie z przemówienia, które zostało wygłoszone przez Pana Burmistrza w sobotę w telewizji kablowej do mieszkańców tj. „sprawa druga, która została po raz kolejny zlekceważona przez grupę radnych skupioną przy boku Marka Lisowskiego to nie zaakceptowanie projektu uchwały w sprawie wyasygnowania kwoty 885 tys. zł. niezbędnych do realizacji projektu „*uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej*” w ramach ZGWW. Przy układaniu budżetu na 2009 r. na ten cel przeznaczyłem kwotę 2 mln zł. Niestety grupa radnych związana z p. Przewodniczącym wykreśliła to zadanie z budżetu, a środki te rozdysponowała na inne mniej ważne dla gminy cele.”

Oznajmiła, że przypomni, jakie to mniej ważne cele dla gminy uznał p. Burmistrz. Są one wymienione w uchwale z ubiegłej środy tj. ul. Szkolna w Międzywodziu – najpierw było 255 tys. zł. , później była decyzja o zdjęciu 340 tys. zł. z tej inwestycji, ul. Westchnień, ul. Słoneczna, chodnik przy ul. Kaprała Koniecznego, ul. Matejki, ul. Dziwna w Dziwnowie, ul. Mickiewicza w Dziwnówku, chodnik do świetlicy w Dziwnówku, ul. Kamińska, mieszkania komunalne 250 tys. zł. , stacja kajakowa w Dziwnówku, projekt instalacji burzowej, gdzie ma być remontowana droga wojewódzka w ramach projektu z Wojewódzkim Zarządem Dróg. Były pieniądze przeznaczone na projekt, a Pan Burmistrz postanowił je zdjąć.

Zapytała Pana Burmistrza, czy te inwestycje, z których chciał zrezygnować to rzeczywiście są mniej ważne dla Gminy cele?

Burmistrz – zwracając się do radnej p. Gamrat powiedział, że radna odeszła od tematu. To, co Pani radna powiedziała teraz to już jest historia, której nie ma. Temat nie przeszedł wiadomo, z jakich względów. Nie chce wracać do tej pseudo sesji. Chodziło o kupno terenu pola namiotowego za wartość, która wynosi 10 mln. zł. , cena zakupu 1 mln. zł. To wówczas wchodziło w rachubę, to była propozycja do przedyskutowania, a nie rezygnacja z inwestycji. Wszystkie inwestycje są ważne, ale zakup za 1/10 części pola namiotowego było obowiązkiem.

Uważa, że jest to historia, obecnie dyskusja jest na temat ZGWW i kwoty 885 tys. zł.

Proponuje wyłączenie pewnej kwoty z ulicy Szkolnej, ponieważ na ten rok wystarczy 925 tys. zł. do wykorzystania.

Radni powinni wiedzieć, że w gospodarstwie domowym też często na coś brakuje i to nie była rezygnacja z premedytacją z jakiejś inwestycji. Dziś prosi o skupienie się nad dyskusją w sprawie kwoty 885 tys. zł. i zaakceptowanie projektu uchwały oraz wejście w projekt.

Radna p. Gamrat – powiedziała - do spisania słów wystąpienia Pana Burmistrza zobligowało ją dwóch mieszkańców gminy, którzy zadzwonili i zapytali, co to były mniej ważne dla Gminy cele. Odczytała inwestycje, z których miano zrezygnować. Byli zbulwersowani tym, że uważa się za mniej ważne to, co dla gminy turystycznej bardzo ważne.

Burmistrz – powiedział, że mieszkańcy zbulwersowani są również zachowaniem Pana Przewodniczącego Lisowskiego na ostatniej sesji. Mając przed sobą dokument z Sądu Rejonowego w Kamieniu przed rozpoczęciem dyskusji powinien go przedstawić, a nie przedstawił. Społeczeństwo też jest zbulwersowane takim zachowaniem.

Przewodniczący Rady – powiedział zwracając się do obecnych na sesji i mieszkańców Dziwnowa, że chce przypomnieć, że na ostatniej sesji nie było dyskusji. Jest pomówieniem jakoby odczytywał Postanowienie po dyskusji. Było tylko i wyłącznie przedstawienie uchwały i zaraz po tym zapoznał wszystkich z dokumentem. Żadnej dyskusji jeszcze nie było. Dyskusja rozpoczyna się, jeżeli Przewodniczący wypowiada słowa „Zapraszam do dyskusji”. Uważa, że i mieszkańcy Dziwnowa i Rada Miejska zasługuje nawet, jeżeli nie zgadza się z Panem Burmistrzem, na podstawowy szacunek. Sesja Rady Miejskiej, która odbywała się zgodnie z regulaminem, a Panu Burmistrzowi nie podobala się i określa ją jako pseudosesja, nie przystoi Burmistrzowi Dziwnowa. Może Panu Kozickiemu – tak, ale Burmistrzowi Dziwnowa i stanowisku, jakie reprezentuje to nie przystoi.

Burmistrz – odpowiedział, że Pan Przewodniczący zmienił poziom tej sesji, dlatego też tak powiedział. Jeszcze raz powtarza – pseudosesja, którą Pan Przewodniczący wypaczył. Otrzymał Pan Przewodniczący przed sesją dokument z Sądu Rejonowego w Kamieniu Pomorskim dotyczący dyskusji, która miała się toczyć w trakcie sesji. Zapytał, czy Pan Przewodniczący miał ten dokument przed sesją? Wystarczyłoby przed rozpoczęciem sesji powiedzieć, że dyskusja jest zbędna, bo przyszedł dokument z Sądu Rejonowego. Dopuścił Pan Przewodniczący do zbędnej dyskusji.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że zgodnie z programem była realizowana sesja. W związku z tym nie miał odwagi nie dopuścić Pana Burmistrza do głosu.

Radny p. Dymerski – zapytał zwracając się do Przewodniczącego– gdzie szacunek i poszanowanie w tej sprawie? Wpłynął dokument i tą informacją należało się podzielić z Burmistrzem.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że informacją się podzielił, ale przez myśl mu nie przyszło, że informacja nie trafiła do Burmistrza. Jest wiele dokumentów dostarczanych do Burmistrza i do wiadomości Rady. Nie wiedział, że dokument kilka minut przed sesją przyszedł tylko do Rady.

Radny p. Stęplewski – gdyby tak było to rzeczą oczywistą jest, że Burmistrz nie przystąpiłby do dyskusji.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że dyskusji nie było. Był punkt z programu sesji „przedstawienie uchwały”. Był przedstawiany jeden z punktów projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy, a projekt dotyczył wielu punktów. Dodał, że kiedy brak merytorycznych argumentów to znów na Lisowskiego.

Radny p. Stęplewski, – dlaczego zwodzi Pan Przewodniczący nie tylko Burmistrza, ale i mieszkańców Gminy Dziwnów?

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że nigdy nie wodził za nos Pana Kozickiego. Kierowane są w jego osobę różne zarzuty natomiast nie jest przestrzegany Statut. Nie tylko merytoryczna dyskusja jest potrzebna, ale też coś do śmiechu. Następnie udzielił głosu radnemu p. Stęplewskiemu.

Radny p. Stęplewski – powiedział, że śmieszne, żenujące rzeczy opowiada Przewodniczący, a mieszkańcy oceniają.

Ad. 3

Projekt uchwały przedstawiła **p. Grażyna Madońska Skarbnik Gminy**.

Burmistrz poprosił, aby w uzupełnieniu projektu uchwały głos zabrała p. Małgorzata Brodowska – przedstawiciel ZGWW.

Pani Brodowska – powiedziała, że w imieniu Burmistrza powie, z czego wynika kwota 885 tys. zł. Konsultant na spotkaniu pokazał kwoty potrzebne do realizacji w tym roku, aby można było jeszcze rozpocząć prace. Wie, że może występować pewna niejasność, ponieważ w slajdzie, który został pokazany była kwota wyłącznie na dokumentację projektową. Dla Gminy Dziwnów było to 800 tys. zł. Kwota 211 tys. zł. na ocenę oddziaływania na środowisko nie była podzielona na trzy Gminy oraz decyzja lokalizacyjna 50 tys. zł. Stąd dodatkowe 85 tys. zł.

Wartość ogólna projektu to 168 173 000 zł. z czego 47% stanowi kwota dla Gminy Wolin z racji zadań inwestycyjnych proponowanych na terenie tej gminy. Gmina Międzyzdroje 26% i Gmina Dziwnów 27%.

Kwota ogólna 253 200 zł. jest to łączny koszt opracowania procedury środowiskowej. 27% stanowi 68 364 zł. Decyzje lokalizacyjne przetarg jest wyceniony w granicach 60 tys. zł. z czego 27% tj. koszt 16200 zł. plus 800 000 zł. na uzupełnienie dokumentacji projektowej, co daje kwotę , o którą była prośba o zabezpieczenie w budżecie.

Ta kwota znajdowała się w planie finansowym Związku. Tylko w Gminie Dziwnów nie ma zabezpieczonej tej kwoty w budżecie. Wystąpiono o taką kwotę, aby Związek najpóźniej 1 sierpnia mógł rozpocząć procedurę przetargową. Ogłosić przetargi dla trzech gmin związane z decyzją środowiskową, decyzją lokalizacyjną i z uzupełnieniem dokumentacji projektowej. Tak, aby wszystkie te dokumenty Związek uzyskał na I maks. II kwartał 2010 r. Jednocześnie podejmując próby przy ogłoszeniu przetargu o umieszczeniu całości projektu na liście indykatywnej gdyż jest to rozwiązanie najbezpieczniejsze dla Związku i daje największą gwarancje uzyskania środków. Aby nie angażować całości środków projekt podzielono na 71%, by jak najmniej środków zaangażować ze strony Gminy. Tak, aby dostać się na listę lub złożyć projekt w konkursie. Należy nadmienić, że to nie jest ryzyko dla Gmin, bo jeżeli okaże się, że środki nie zostaną przyznane z Unii Europejskiej to te projekty będą możliwe do realizacji przez Gminę. Jako Gmina projekty techniczne na przykład na modernizację, czy na budowę urządzeń musiałyby wykonać. Będą one gotowe ze stosownymi decyzjami.

Przewodniczący zaprosił radnych do dyskusji.

Pan Dymerski – powiedział, że plan dla Międzywodzia jest to sprawa priorytetowa. Jakość wody i jej zasób oddany do dyspozycji jest coraz mniejszy. Posiłkował się informacjami w tej sprawie zamieszczonymi na stronach BIP Wolin i Międzydroje, jak również strony internetowej ZGWW. Z wodą w Międzywodziu jest tragicznie. Woda jest mętna o nieznanym składzie chemicznym. Rozmawiając z innymi, byłymi radnymi z Międzywodzia ten problem powiela się z roku na rok. Kwestia poprawy istniejącego stanu rzeczy przy rozrastającej się infrastrukturze jest kwestią wybudowania stacji uzdatniania wody. Dla Międzywodzia jest to priorytet nie tylko dla mieszkańców, ale i dla wszystkich, którzy na terenie Międzywodzia inwestują. Trzeba wyjść im naprzeciw. Brak wody na dużych obiektach w gastronomii rodzi różnego rodzaju zaburzenia.

Uważa, że należy wniosek w uchwale budżetowej poprzeć.

Pani Brodowska – poczynania Związku na wniosek Pana Burmistrza były takie, aby znaleźć na terenie gminy miejsce na stację uzdatniania wody. Poczyniono starania w tym temacie i stacja, która poprawi jakość wody dla Międzywodzia jest zlokalizowana na terenie gminy w Międzywodziu. To stanowić będzie majątek Związku natomiast przy oddaniu nie będzie problemu.

Burmistrz – powiedział, że przekazuje głos sporej grupy mieszkańców, którzy zaproponowali, aby zwrócił się do wszystkich radnych przed głosowaniem w tej sprawie o wypowiedzenie się, dlaczego „tak” lub, dlaczego „nie”.

Przewodniczący Rady – powiedział, że przypomina, że nie ma takiego obowiązku.

Burmistrz – odpowiedział, że jest to prośba mieszkańców.

Przewodniczący Rady – zwracając się do obecnych na Sali obrad oraz do mieszkańców powiedział, że są świadkami przedmiotowego traktowania Rady.

Rada z mocy ustawy o samorządzie gminnym jest organem stanowiącym, wyznaczającym kierunki działania władzy wykonawczej. Burmistrz mimo swojego wysokiego poziomu intelektualnego, nawiązuje do wypowiedzi Pana Burmistrza w kablówce, nie potrafi zrozumieć podstawowych zasad demokracji. Organami gminy są rada gminy i burmistrz. Organem stanowiącym i kontrolnym jest rada gminy. Do rady należy stanowienie o kierunkach działania burmistrza.

Działania Pana Burmistrza są bardzo chaotyczne, coś wpadnie do głowy i już sesja. Jest rekord Polski w ilości zwoływanych sesji nadzwyczajnych i ogólnie sesji. Nie ma sensownego planu działania. Ilość sesji nadzwyczajnych, które powinny dotyczyć rzeczywiście przypadków nadzwyczajnych przekracza wszelkie dopuszczalne normy. Mieszkańcy widzą jak Pan Burmistrz się zachowuje.

Radny p. Dymerski – zaproponował, aby prowadzenie sesji przejęła p. Haraś i udzieliła głosu radnemu p. Markowi Lisowskiemu.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że radny powinien zwrócić się na piśmie z powołaniem się na odpowiedni artykuł, że nie może się przewodniczący rady wypowiadać na sesji, albo, że ma komukolwiek przekazywać prowadzenie obrad. Nie uda się nikomu zamknąć mu ust.

Radny p. Dymerski - zwraca uwagę Przewodniczącemu, że ma prowadzić obrady sesji, a literaturę zostawić na wspólne posiedzenie komisji Rady

Przewodniczący Rady – planowano zorganizowanie posiedzenia w tym temacie, ale nie zostało to uszanowane. Na poprzedniej sesji uchwała została skierowana do Komisji Rady. Chce przypomnieć cyrk, jaki urządził p. Burmistrz w poprzednim sezonie. Cyrk pełen wrzasku, pomówień i kłamstw ze strony Pana Burmistrza. Wszyscy pamiętają jak publicznie Pan Burmistrz kłamał, że ma wszystkie uzgodnienia na budowę promenady. Trudno przyznać mieszkańcom, że „kłamałem, że wprowadzałem i Radę i mieszkańców w błąd”. Rada wskazywała prawidłowy tok prowadzenia inwestycji – uzgodnienia, projekt, przetarg na wykonawcę. Po wielkim cyrku kilku sesji nadzwyczajnych Rada zgodziła się ufając Panu Burmistrzowi, że te uzgodnienia rzeczywiście są. Po jakimś czasie okazało się to kłamstwem. Dopiero na koniec czerwca tego roku wszystkie ustalenia są.

To nie jest tak, że Radni działają przeciwko społeczeństwu. Nie można się zgodzić na traktowanie największej strategicznej decyzji Rady na wiele lat na szybkiego.

W związku z inwestycją nie była przeprowadzona analiza zysków i strat, nie było w tym o czym teraz się mówi żadnego ekonomicznego myślenia i konsekwencji podjęcia takiej decyzji dla mieszkańców Gminy Dziwnów. Przypomina, że od wielu lat w ZGWW brak jest porozumienia. Przykładem wprowadzania w błąd mieszkańców są wypowiedzi Przewodniczącej Rady Miasta z Wolina, gdzie w kontekście jego wypowiedzi padają słowa, że „pozyskanie pieniędzy z unii nie będzie miało wpływu na cenę wody i odprowadzenia ścieków dla mieszkańców. Mieszkańcy nie stracą, ceny będą takie same” – tak wypowiada się jeden z delegatów do ZGWW. Na takiej bazie, na braku zaufania ma się oddawać los mieszkańców, los naszej gminy w niepewne ręce, które publicznie mówią zupełnie coś innego niż to, co słyszano kilkanaście dni temu. Jest w opracowaniu, że ceny wzrosną.

Radny p. Stęplewski – powiedział, że cena wody wzrośnie wtedy jak jej zabraknie. Odzywa się żal, że Pan Lisowski nie został przewodniczącym ZGWW.

Przewodniczący Rady – powiedział, że chciałby, aby choć raz na sesji radny p. Stęplewski dał jakieś rzeczowe argumenty, a nie atak na Lisowskiego. Jak można w trakcie tak poważnej i ważnej inwestycji wprowadzać sobie takie żarty?

Radny p. Stęplewski – mieszkańcy ocenią jak za parę lat zabraknie przez Przewodniczącego wody w gminie.

Przerwa – 12.15 – 12.25

Przewodniczący Rady – powiedział, że oglądają sesje mieszkańcy Gminy i powinni wiedzieć, że do sprawy podchodzi się poważnie.

Najpierw Burmistrz prosi o wypowiedzenie się każdego radnego w temacie, a później uniemożliwia się wypowiedź. Jest to nieładnie i niegrzecznie. Jest to zbyt poważna sprawa, aby w ten sposób dyskutować, przerywając w momencie, kiedy ktoś mówi nie podobające się słowa. Jest obowiązkiem radnych rozwiązywanie problemów w Gminie, ale nie w sposób jak to się odbywa do tej pory. To nie jest niczyj prywatny folwark, to jest społeczeństwo ponad 4 tys. mieszkańców.

Prosi o poważną debatę nad tak ważną decyzją. Nie było dane, aby przedyskutować sprawę na posiedzeniach poszczególnych Komisji. Społeczeństwo ogląda i obserwuje, a z najważniejszej sprawy dla gminy robią, co niektóre osoby „cyrki”. Każdy będzie mógł się wypowiedzieć, bez przerywania.

Zgoda na tę inwestycję to oddanie decyzji o cenach wody i ścieków w ręce ZGWW. Amortyzacja i inne narzuty będą musiały wejść w cenę wody i ścieków. Gmina nie będzie miała wpływu na to jak wielka będzie dzierżawa, opłata za dzierżawę majątku wytworzonego częściowo z naszych pieniędzy przez ZGWW. Wyrugowano delegatów Gminy Dziwnów ze wszystkich organów Zgromadzenia, nie mają nic do powiedzenia. Czy cokolwiek się zmieni jak oddamy nie wiadomo na jak długo decyzje, co do wysokości cen wody i ścieków, które są ściśle politycznymi decyzjami, w obce ręce? Uważa, że nie można się na to zgodzić. Jest bardzo dużo funduszy unijnych, z których można czerpać środki, może nie tak duże, ale majątek wytworzony przez Gminę pozostaje własnością Gminy i amortyzacja, która musi być ujęta w cenie wody, a jeszcze nie jest, pieniądze z amortyzacji pozostaną w gminie. Uważa, że jeśli nie ma zaufania między partnerami to w żaden interes nie można wchodzić. Osobiście tego zaufania nie ma. Jest to decyzja podejmowana w trosce o dobro mieszkańców, ich życie, los i pieniądze. Nie można pochopnie oddawać decyzji, co do cen wody i ścieków poza nasz teren.

Następnie Przewodniczący zacytował zapisy z opracowania „Dziwnów – problem niedoboru wody w aglomeracji Dziwnów” – dodał - gdzie duża część gminy Wolin wchodzi w skład aglomeracji – „występuje przede wszystkim na obszarze gminy Dziwnów. Istniejące zasoby wody na obszarze Gminy Dziwnów są wystarczające. Jednak w celu poprawy jakości wody dostarczanej mieszkańcom gminy oraz w przypadku szczytu sezonu turystycznego w celu zapobieżenia nadmiernej eksploatacji istniejących ujęć rekomenduje się modernizację i rozbudowę istniejącego ujęcia w Strzeżewie”. Przewodniczący Rady przypomniał, że dwa miliony zł. zostało przeznaczone w ubiegłym roku na zbiorniki retencyjne.

Kontynuując dalej zacytował „W zakresie gospodarki ściekowej główne braki to: Wolin.., Międzyzdroje.. O Dziwnowie nie ma nic.”

Oznajmił, że jest to znamienne, ponieważ pod tymi słowami podpisany jest Pan W.T. z Pomorzana. Jest to artykuł z Pomorzana.

Burmistrz – powiedział, że gratuluje, że Pan Przewodniczący podpira się artykułami z gazety.

Przewodniczący Rady – powiedział zwracając się do Pana Burmistrza, żeby nie robić z tego żartów, a podejść do sprawy bardzo poważnie.

Burmistrz – odpowiedział, że jak podejdzie to się Pan Przewodniczący zdziwi.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że myśli, że ze strony Pana Burmistrza nic go już nie zdziwi. W związku z tym, co Pan Burmistrz w tej chwili mówi, a miał tego nie ruszać, ale myśli, że się Pan Burmistrz zagalopował w pomówieniach i stwierdzeniach m.in. w kablówce stwierdzając następująco: „Jakie są nieformalne związki Marka Lisowskiego i osób zainteresowanych sprawą kupna terenu po Pomeranii?”

Przewodniczący Rady dodał, że jednoznacznie sugeruje to jakieś przestępcze nieformalne jego związki z potencjalnymi kupcami.

Zwracając się do Burmistrza powiedział – „Panie Krzysztofie Kozicki pragnę przypomnieć, że zadawanie pytań sugerujących nieuczciwość jest traktowane w naszym prawie tak samo jak stwierdzenie wprost. Miał się o tym możliwość przekonać Andrzej Lepper, który zadawał w Sejmie pytania, nie stwierdzenia. W tej sprawie spotkamy się na pewno na innej Sali i myślę, że pójdzie Pan w swoich pomówieniach w ślady innego pana, który tak często Pana odwiedza. Dziękuję”.

Burmistrz – powiedział, że Pan Przewodniczący używa często słowa „cyrk”, a jak cyrk to musi być klaun. Kto jest tym klaunem odpowiadać nie będzie, a Państwo sami sobie odpowiedzą, kto jest klaunem w tym cyrku pn. Gmina Dziwnów, Rada Miejska i cała sala konferencyjna, często sesje są transmitowane, także wiadomo o co chodzi.

Zwracając się do Przewodniczącego Burmistrz powiedział „Panie Przewodniczący Pan jak zwykle błądzi, jak zwykle nagina Pan fakty, jak zwykle Pan kłamie. Powtarzam Pan kłamie. Pan nie wie, co Pan mówi Panie Lisowski. Panie Przewodniczący – przepraszam. Pan powiedział, że Pan ustanawia z Radą Miejską kierunki działania Burmistrza i ja mam je realizować. Otóż Panie Przewodniczący i Wysoka Rado, Pan przeszkadza mi w realizacji tych uchwał, które Pan sam podpisał”

Burmistrz kontynuując wypowiedź powiedział, że Przewodniczący uważa wraz z całą Radą, że są zaskakiwani informacjami na temat Związku Gmin i tego projektu, że termin do 31 lipca jest bardzo krótki. Uważa, że jest to wierutne kłamstwo. Ma przed sobą uchwałę kierunkową, którą podpisał sam Przewodniczący z dnia 30 maja 2006. Na temat , o którym dziś się mówi rozmawia się 3 lata.

Następnie Burmistrz odczytał Uchwałę Nr XXXVII/397/2006 z dnia 30 maja 2006 r. w sprawie przystąpienia do realizacji projektu „Uporządkowania gospodarki wodno – ściekowej na obszarze Związku Gmin Wyspy Wolin.

Pani Brodowska – w uzupełnieniu tematu projektu powiedziała, że faktycznie majątek będzie Związku, że cena wzrośnie, ale jest to obligatoryjne, jeśli chodzi o fundusz spójności. Związek tworzą trzy Gminy. Nie można mówić, że gmina nie będzie miała wpływu na cenę wody i ścieki. Program mówi o trzech operatorach i nie ma wspólnej taryfy za wodę i ścieki dla trzech gmin dla całości projektu. Nie ma możliwości, aby Związek to narzucił. Jest równy udział w głosach w Zgromadzeniu, więc nie ma zagrożenia, że Gminie Dziwnów narzuci się jakieś rozwiązanie. Nad projektem prace trwały kilka lat, Dziwnów trudno jest przekonać, że jest to dobre rozwiązanie. Dwie gminy decyzje taką podjęły i czekają na decyzje gminy Dziwnów. Wyliczenia budżetu gminy Dziwnów wykazały, że jest możliwe realizowanie zadania w takiej formie. Nie realizowanie zadania być może nie wywróci gospodarki wodno – ściekowej gminy Dziwnów w jeden rok, czy dwa lata, ale należy liczyć się z tym, że Polska wstępując do Unii Europejskiej podpisała warunki akcesyjne, do czegoś się zobowiązała i jeśli do roku 2015 nie będzie się z tego wywiązywała mówi się o karach. Jeśli Gmina będzie musiała je płacić to też będzie to miało gdzieś odzwierciedlenie.

Od 2007 r., od kiedy Związek otrzymał pomoc techniczną i zaczęły się prace nad studium wykonalności to uważa, że był to spory czas, aby zorientować się w temacie. Związek zakres tak dostosował, aby mieszkańcy mogli jak najwięcej skorzystać, czyli polepszyć stan wodociągów i kanalizacji, trochę uzupełnić. Środki finansowe, jeśli nie te, to inne będzie można się ubiegać po 2015 r. Gmina nie możliwości obecnie korzystania z innych środków. Jako pracownikowi Związku zależy jej, aby Gmina przystąpiła do realizacji tego projektu.

Przewodniczący Rady – powiedział zwracając się do Rady, że dziś ma Rada zdecydować czy da prawie milion złotych na to, aby się przekonać, czy Gmina te pieniądze dostanie.

Radna p. Gamrat - sprawy Związane ze Związkiem Gmin Wyspy Wolin zostały skierowane pod obrady wszystkich Komisji. Mieszkańcy są niedoinformowani, nie mają skąd czerpać informacji. Na początku marca było zorganizowane spotkanie, na którym obecny był Przewodniczący ZGWW. Obiecano wówczas dostarczenie za trzy tygodnie studium wykonalności. To studium dostarczono po trzech miesiącach. Jest to materiał bardzo obszerny, liczący prawie 500 stron. Niektórzy radni „przekopali się” przez Studium.

Tak ważny dokument ma inną numerację stron w spisie treści niż w rzeczywistości. Aby udzielić szczegółowej informacji mieszkańcom radni chcieli spotkać się na posiedzeniu plenarnym – wspólnym Komisji Rady. Zapoznać się i zachęcić mieszkańców, aby przyjaznym okiem spojrzeli na projekt. Bo głosy mieszkańców nie są korzystne dla sprawy. Nie dano radnym czasu na doinformowanie mieszkańców, którzy zadają pytania, na które nie zna się odpowiedzi. Nie można podjąć tak kluczowej decyzji bez wysłuchania racji mieszkańców i rozwiania wątpliwości.

Radny p. Stęplewski – powiedział, że Pan Przewodniczący kilkakrotnie użył słowa „cyrk” odnośnie posiedzenia Rady. Chce Pana Przewodniczącego uświadomić, że dyrektorem tego cyrku jest Pan Przewodniczący. Skupia Pan Przewodniczący mocną grupę, ale ilościowo. Sugeruje, aby podjęto słuszną, męską decyzję o wystąpieniu Gminy Dziwnów ze Związku Gmin Wyspy Wolin.

Przewodniczący Rady – powiedział, że zastanawia się nad propozycją radnego p. Stęplewskiego, bo jest ona godna uwagi.

Radny p. Dymerski – powiedział, że od 3 lat straszy się mieszkańców Gminy Dziwnów i mieszkańców Międzywodzia, że wejście omawianego projektu spowoduje koszt wody 25 zł. za m³. Od 3 lat pracy radnego sprzęta bałagan informacyjny jaki został rozsiany nad Międzywodziem.

Jest dokument, który mówi, że cena wody w 2032 r. ma być 7,32 zł. za m³. Jest to wzrost relatywny. Jeżeli nie przystąpi Gmina do modernizacji stacji uzdatniania wody to za 5 lat będą kolejne remonty, kolejne problemy z wodą. Sprawa ciągnie się kolejną kadencję, a dla mieszkańców Międzywodzia liczy się odpowiednia jakość wody, właściwe jej dostarczanie, odbiór ścieków i nieczystości

Radna p. Gamrat – mieszkańcy, gdy dowiedzieli się, że gmina z własnych funduszy wybudowała dwa zbiorniki retencyjne, płytę osadów przy oczyszczalni ścieków pytają czy radni wiedzą, w jaki sposób radzą sobie inne gminy, a nie są w Związkach. Pozyskują pieniądze z różnych funduszy nie tylko unijnych i też robią inwestycje. Jakich inwestycji Gmina nie jest w stanie zrobić samodzielnie pozyskując środki z zewnątrz? Uważa, że takich inwestycji nie ma.

Burmistrz – odpowiadając na pytanie zapytał, dlaczego Rada w 2006 r. podjęła uchwałę, że chce współpracować ze Związkiem Gmin. Obecnie jest finał, gdzie Gmina może zaistnieć w projekcie i teraz radni uciekają od tego. Społeczeństwo zaufało radnym, Burmistrzowi. To władza ma podejmować decyzję. Są fachowcy ze Związku Gmin Wyspy Wolin, była obecna Firma BBF, która przedstawiła fakty dotyczące tego projektu. Należy się na tym oprzeć i nie dyskutować. Symulacja wody mówi, że w 2032 roku będzie maksymalna cena - 10 zł. za ścieki i około 6 zł. za wodę tj. 16 zł. – taka cena jest dziś w Mielnie.

Przewodniczący Rady – powiedział, że publiczne mówienie przed kamerami, aby nie słuchać mieszkańców nie przystoi Burmistrzowi Dziwnowa.

Radna p. Gamrat – powiedziała, że nie miałyby odwagi powiedzieć mieszkańcom Gminy „wybraliście mnie, ja za Was zadecyduje”. Należy mieszkańców słuchać i udzielać odpowiedzi na pytania. Na jakie szczegółowe pytania może odpowiedzieć radny, który się nie zapoznał ze studium, bo nie dano na to czasu. Odnośnie podjętej uchwały chce powiedzieć, że przez te trzy lata, co nie, co się zmieniło w samym Związku, w podejściu byłej

przewodniczącej związku do delegatów na Walne Zgromadzenia Związku. W 2006 r. wyglądało to zupełnie inaczej. Jeśli ma się przywoływać tę uchwałę to należy uczciwie mówić, co się działo przez okres tych 3 lat.

Radna p. Olszewska – powiedziała, że w ostatnich dwóch latach Gmina Dziwnów przeznaczyła dużo pieniędzy na gospodarkę wodno – ściekową. Związek Gmin wyspy Wolin nie pomagał, gmina sama robiła porządek ze ściekami i z wodą. Zrobiono zbiorniki retencyjne na kwotę około 1,6 mln zł., w latach poprzednich były robione przepompownie i wiele innych inwestycji. Nasuwają się wątpliwości; w studium wykonalności natrafiła na zapis, że w Gminie Dziwnów prognoza stopnia zwodociągowania i skanalizowania Gmin bez projektu i z projektem – okazuje się, że w 2009 r. stopień zwodociągowania bez projektu wynosi 99,9%, z projektem tyle samo. W 2015 r. jest symulacja i dalej są te same parametry. Gmina Wolin – stopień zwodociągowania bez projektu 65%, z projektem 88,6%, to samo ze skanalizowaniem – bez projektu 43%, z projektem 97,7%. W wyjaśnieniu jest napisane w Gminie Wolin stopień zwodociągowania po wdrożeniu projektu wyniesie ponad 88%. Nie podjęcie stosownych działań inwestycyjnych spowoduje, że utrzyma się on na poziomie 66%. Skanalizowania w Gminie Wolin z 43% wzrosnie do 77,7%., a w Gminie Międzyzdroje z 97% do 99%.

Zapytała, dlaczego gmina Dziwnów ma wydać środki na coś, co ma już zrobione?

Pani Brodowska – odpowiedziała, że w treści jest rozpisane, z czego to wynika. Gmina Dziwnów jest skanalizowana i zwodociągowana, ale np. sieć wodociągowa jest do wymiany, ponieważ sięga czasów pruskie. W treści nie ma budowy sieci tylko modernizacja. Sieć jest awaryjna i proponuje, aby w tej sprawie wypowiedziała się p. Olga Kociemba – Dyrektor ZWiK. W treści Studium i tabelach finansowych jest wykazana modernizacja sieci. W Gminie Wolin nie ma systemu wodociągów i kanalizacji stąd tam jest umieszczona budowa i procenty widać, że w tabelach wzrastają. W Gminie Dziwnów jest modernizacja, więc nie może wzrosnąć coś, co jest, ale jest w stanie kiepskim. Będzie to modernizacja poprzez wymianę na odcinkach gdzie jest największa awaryjność. Stwierdzenie, że gmina sama, na przykładzie Gminy Kamień Pomorski, powinna korzystać ze środków funduszu spójności. Z tego, co wie, że jest na tym samym etapie, co Związek. Fundusz spójności opiera się przede wszystkim na kanalizacji tj. uporządkowanie gospodarki ściekowej. Stąd jest możliwość realizacji trzech Gmin, ponieważ Wolin ma największe braki. Studium wykonalności wskazuje, że na terenie Gminy Dziwnów zapotrzebowanie na roboty i modernizację w 63% to są wodociągi, a 37% kanalizacja. Gmina nie jest w stanie jako sama gmina aplikować, przy wystąpieniu np. ze Związku, o środki przy takim zakresie rzeczowym, ponieważ fundusz spójności jest nastawiony na uporządkowanie gospodarki ściekowej. Wybudowanie płyty było krokiem do przodu, ponieważ wchodzi przepisy, które nie pozwalają na to, aby osad pościekowy leżał na błocie. Sama budowa zbiorników nie robiąc modernizacji, bo będzie nowa automatyczna stacja uzdatniania wody, w Strzeżewie, nie wiele zmieni. Te dwa zadania nie rozwiązują problemów Gminy, ani w zakresie gospodarki osadowej, ani wodnej.

Przewodniczący Rady – powiedział, że nie jest brana pod uwagę wielkość Gminy Dziwnów w stosunku do skali inwestycji. Jest 40 mln , które musi być zamortyzowane w ciągu 25 lat, albo szybciej w zależności od tego jakie koszty będzie trzeba ponosić w związku z obsługą kredytu.

Nie jest mówione o tym, że cała ta inwestycja będzie musiała być zapłacona przez mieszkańców w cenie wody. Gmina nasza liczy 4 tys. mieszkańców.

Majątek, który posiada Gmina z chwilą modernizowania przechodzi na własność ZGWW. Mieszkańcy będą musieli zapłacić za to w cenie wody, aby przekazać te pieniądze do ZGWW. Pomijany jest istotny element, że nasza Gmina jest za mała, aby to wszystko spłacać. Pan Przewodniczący Związku mówił, że za dwa tygodnie będzie studium wykonalności i dopiero wówczas Rada podejmie decyzję. Należy, więc pozwolić Radzie Miejskiej w Dziwnowie podjąć tę decyzję, a nie stawiać pod murem.

Radna p. Olszewska – zwróciła się z zapytaniem do p. Kociemby Dyrektora ZWiK w Dziwnowie – w 2007 i 2008 r. jaki procent zmodernizowano wodociągów gminnych?

Pani Kociemba powiedziała, że ZWiK w Dziwnowie jest zakładem budżetowym, tylko eksploatorem sieci wodno – kanalizacyjnej, które gmina Dziwnów jako właściciel przygotowuje zakładowi do eksploatacji. Jako zakład budżetowy ZWiK nie ma podstaw do prowadzenia inwestycji, co widać z kalkulacji ceny wody i kanalizacji. Zakład wymienia odcinki awaryjne. Awarie zdarzają się bardzo często. Zakład nie ma podstaw do prowadzenia żadnej inwestycji jako zakład budżetowy, co widać z kalkulacji cen. Inwestycje, które zakład zgłosił do Związku to sieci przesyłowe między Dziwnowem, a Międzywodziem, czy ujęcie wody Strzeżewo.

Problemy wodno kanalizacyjne gmina Dziwnów widziała już w 2002 r. podczas omawiania uchwały w sprawie modernizacji sieci wodno kanalizacyjnej na terenie gminy Dziwnów. Był to 10 letni plan, który wymagała Warszawa, kiedy ZWiK składał cennik wody. Powinna być dołączona uchwała jak Gmina Dziwnów widzi rozwój sieci wodno- kanalizacyjnej. Taką uchwałę podjęto w grudniu 2002 r. na lata 2003 – 2012. Uchwała ta była modernizowana w 2008 r. tj. zadanie, które wykonane zostało wykreślone, a część zadań niewykonanych przesunięto na następne lata.

Zgodnie z tą uchwałą w 2009 r. Gmina musi przystąpić do budowy, modernizacji ujęcia wody w Strzeżewie. W 2008 r. wykonano zbiorniki retencyjne zgodnie z uchwałą.

Przesuwano zadania ujęte w uchwale, ponieważ utrzymywano, że cały czas pracuje się nad wspólnym projektem ZGWW. Zadania z uchwały z 2002 r. przekazano do ZGWW.

Projekt ZGWW obejmuje wszystkie problemy, które omawiano w 2002 r., a nawet trochę więcej. ZGWW nie przyjął wszystkich problemów Zakładu, bo okazało się, że nie można wykonać wszystkich zadań, bo brakowało sieci kanalizacyjnej. Dzięki temu, że sąsiednia Gmina Wolin miała więcej zadań kanalizacyjnych, to upchnięto nasze zadania wodociągowe, m.in. Łukęcin. W 2002 r. Łukęcin potraktowano po macoszemu, było mało zaangażowania w rozwój ujęcia wody, dlatego, że nie użytkował tego ujęcia ZWiK Dziwnów, ale WZKU.

ZWiK przejął ujęcie niedawno i widzi duże problemy w Łukęcinie. W tym programie dużo uwagi poświęcono ujęciu w Strzeżewie, Świętoustściu i Łukęcinie.

Jako Dyrektor ZWiK bazowała na uchwale z 2006 r. w sprawie przystąpienia do projektu, że będzie on złożony, będą środki i wszystko będzie dobrze. Obiecano, że ze ZGWW będzie się budować coś nowego, na razie modernizować stare.

ZWiK poprosił ZGWW o środki na rzeczoznawcę majątkowego i spraw budowlanych, aby odpowiedział na pytanie, na jakim etapie jest stacja w Strzeżewie. Rzeczoznawca wydał bardzo nieciekawą opinię, że budynku nie można uwzględnić przy modernizacji stacji. Oprócz zbiorników musi być wybudowana następna stacja. Stary budynek, który ma 80 lat nie wytrzyma. Dał czas do 5 lat.

Słuchając dyskusji, czy gmina pozostaje w ZGWW, czy z własnych środków będzie modernizować obawia się, czy gminę stać będzie w ciągu 5 lat wybudować stację.

Przewodniczący Rady – powiedział, że uchwały wieloletnie mają charakter deklaracyjny. Wykonawcze są uchwały budżetowe. Uważa, że nierozsądne będzie wchodzenie w tak wielką inwestycję.

Głos zabrała Główna Księgowa ZGWW, która powiedziała, że pracuje w Związku już od 10 lat. Powiedziano „mamy oczyszczalnię ścieków”. Oczyszczalnia jest na stanie majątkowym ZGWW tj. niespełna 28 mln zł. majątku. Oczyszczalnia w Międzywodziu wraz z systemem kanalizacyjnym stanowi połowę majątku Związku. Obecnie walka jest o kwotę 885 tys. zł. wtedy była podobna sytuacja, ponieważ Gmina nie chciała brać udziału w realizacji inwestycji, która miała na celu budowę oczyszczalni ścieków wraz z systemem kanalizacji. Inwestycja miała służyć Gminie Dziwnów i po części Gminie Wolin. Efekt był taki, że ówczesne władze chciały wyjść ze Związku i też była mowa, że oczyszczalnia nie jest potrzebna i gmina nie będzie tego robić. Gdy jednak ścieki wypłynęły z oczyszczalni, która była własnością Stoczni, wówczas przystąpiono do projektu. Gmina przez te 10 lat zapewnia w swoim budżecie środki na spłatę odsetek. To była kwota 28 mln zł. Obecnie jest mowa o kwocie 885 tys. zł. jeśli Rada zaryzykuje i zostaną wpłacone do Związku to je powrotem Gmina odbierze. Jeśli fundusz spójności nie przekaże środków to projekty wrócą na majątek gmin. Związek zawsze deklarował chęć przekazania majątku, ale jeśli w 2006 r. Gminy podjęły uchwałę świadczącą o tym, że chce się iść razem to uważa, że jest niestosowne odsuwanie się od innych gmin. Gmina Wolin tak jak Gmina Dziwnów łożyła na oczyszczalnię ścieków w Międzywodziu. Teraz Gmina Dziwnów chce odejść i nie chce dofinansować. Zapytała - co z innymi gminami? Jest to nie w porządku i nie jest to partnerskie. Związek cały majątek przekazał zakładom budżetowym gmin, które niebawem będą spółkami. Spółki będą wliczały amortyzację, co też będzie obciążało.

Przewodniczący Rady – przypomniał, że w tamtym okresie Gmina Dziwnów nie mogła skorzystać z funduszy ISPA, dlatego też potrzebna była ta wspólna inwestycja. Teraz jest inna sytuacja i np. Gmina Rewal zdobyła potężne środki na modernizację oczyszczalni bez udziału Związku. Podkreślił fakt, że majątek zmodernizowany przejdzie na własność ZGWW. Nie będzie własnością Gminy Dziwnów. Obecnie jest bardzo dużo funduszy, z których można w tym zakresie finansować. Ale patrząc na ilość zdobytych funduszy, tzn. nie zdobyto nic można to czarno widzieć.

Główna Księgowa – powiedziała, że radni chcą się zapoznać ze studium wykonalności. Uważa, że przeciętny człowiek nie będzie znał określeń podanych w studium. Rzetelność tych wyliczeń sprawdzili fachowcy. Czy radni powinni to analizować?

Przewodniczący Rady – zapytał czy p. Księgowa przysłała zadawać pytania Radzie. To radni mogą zadawać pytania. Znow jest próba ataku na Radę.

Główna Księgowa – powiedziała, że chciałyby zrozumieć jako pracownik Związku. Analiza radnych będzie trwała 2 lata. Analizować mógł podmiot, który był do tego uprawniony.

Burmistrz – trzeba zaufać fachowcom.

Radny p. Dymerski – na szybko przeprowadził symulację zużycia wody, gdzie w ciągu roku wyszło, że zużywa się 150 tys. m³ na potrzeby mieszkańców. Kierując pytanie do p. Kociemby dyrektora ZWiK – zapytał, – jakie jest faktyczne zużycie wody w ciągu roku. Za inwestycje zapłacą ci, co tą wodę będą konsumowali.

Pani Kociemba odpowiedziała, że zużycie roczne wody to 500 tys. m³. Wszystkim inwestorom, którzy budują więcej niż siedem pokoi ZWiK odmawia, uzasadniając, że stacje wymagają modernizacji.

Obawia się o stację w Strzeżewie, czy Gmina do 2012 r. zdąży zmodernizować stację. Terminy w uchwale były podobierane, ze względu na decyzje wodno prawne. Jest to stacja, która w 70% zabezpiecza w wodę.

Przewodniczący Rady – wyliczył, że roczna amortyzacja od 40 mln to jest 1,5 mln zł. Wychodzi 3 zł. podwyżka ceny wody.

Pani Kociemba – pozwolenie wodno – prawne na Strzeżewo jest ważne do 2012 r. Gmina Dziwnów mając dokumentację przygotowaną ze Związku może wziąć na to kredyt z banku.

Burmistrz – powiedział, że zamiast budować basen, do którego nie będzie skąd wody nalać, bo sytuacja będzie nierozwiązana. Koszt basenu to 18 mln zł., to milion można przeznaczyć rocznie przez 18 lat na dopłaty do wody mieszkańcom gminy.

Radny p. Mączyński – Związek będzie w imieniu gmin pod zastaw ich mienia zaciągał kredyty i kredyty komercyjne. Na spotkaniu w Poznaniu zetknął się z symptomami niedokładnej uczciwości, ponieważ gmina miała już przypisane koszty inwestycyjne z racji wpisania do naszej aglomeracji Gminy Wolin. Kwestia uważanie na każde zdanie zapisane w każdym rozdziale Studium wykonalności jest istotna. Nie było to uczynione wiarygodnie, a więc w sposób rzetelny i uczciwy. Adres czyni przynależnym do aglomeracji, ustalono, że Gmina nie będzie ponosiła kosztów rozbudowy tamtych instalacji, ale odbyło się to dopiero na jego wniosek. Podnoszono kwestie na jednym z posiedzeń w Związku – czy to jest bezpieczna inwestycja z punktu widzenia Gminy Dziwnów. Stacja uzdatniania wody kosztująca 4 mln zł. ma być usadowiona na terenie będącym własnością Gminy Wolin. Padła dziś informacja, że Związek przeplanował położenie stacji i planowana jest ona na terenie gminy Dziwnów. Dodał, że Pan Burmistrz zapytał, więc odpowiada, że ufa gminnemu majątkowi, za gminne pieniądze wytworzonemu i w trybie, jaki Gmina może kontrolować. Odpowiadając Pani Kociembie – powiedział, że jest za tym, aby modernizować, ale skoro stać Gminę na wydatek rzędu 2,6 mln zł. na promenadę to oszacowana na 4 mln zł stacja uzdatniania wody w Strzeżewie była pilniejszym wydatkiem.

To, co jest zapisane w Studium wykonalności to nie jest wszystko oczywiste, że dany wydatek jest uzasadniony. Był Dyrektor RDP w Szczecinie i powiedział, że 3,5 km wodociągu znajduje się w pasie drogi wojewódzkiej. Odcinek ten będzie musiał być przebudowany w związku z remontem drogi wojewódzkiej. Dyrektor wskazał, że odcinek ten będzie mógł być dofinansowany z NFOŚ. O tym nie należy zapominać.

Pani Brodowska odnosząc się do słów przedmówcy w sprawie błędnego obliczenia w kwotach wydatkowanych między aglomeracją, a gminą. Na spotkaniu w marcu wyjaśniała, z czego wynikał błąd. Czuje się zobowiązana tę sytuację wytłumaczyć. Dla Narodowego Funduszu podział kosztów jest podziałem na aglomeracje. Ktokolwiek by ten błąd znalazł niedopuszczalnym byłoby, aby Gmina Dziwnów finansowała Gminę Wolin. Ten błąd powstał w ten sposób, że Narodowy Fundusz wymaga obliczeń aglomeracjami.

Pan Przewodniczący obiecał Radnym Studium w dwa tygodnie – było takie założenie, ale opóźnienie spowodowane było tym, że wymieniało się potrzeby m.in. po spotkaniu w marcu i dyskusje, że gmina Dziwnów nie będzie inwestować w Gminę Wolin, że jest to niedopuszczalne. Po dyskusjach na Zarządzie postanowiono przesunąć to zadanie polegające

na budowie stacji uzdatniania wody w Międzywodziu. Dla Związku było ważne zadanie, a nikt nie brał pod uwagę podziału majątku. Trzeba było znaleźć działkę, aby nie podrażać kosztów budowy. Co do stacji w Strzeżewie nikt wcześniej nie wykonywał takich badań. Jak konsultant wyliczył kwotę modernizacji, to wyliczona kwota budowy małej automatycznej, wystarczającej stacji okazała się porównywalna. Związek realizował umowę na ekspertyzę techniczną stacji w Strzeżewie i okazało się, że modernizacja jest nieopłacalna.

Wyniknęły różne przesłanki, które opóźniły przekazanie Studium. Strony w opracowaniu Studium przesunęły się ze względu na to, że płyta była nagrana w innym programie komputerowym. Jeśli ktoś nie pracuje to się nie myli, ale nie chodzi o to, aby nawzajem wytykać sobie błędy. NFOŚ powiedział, że dobre Studium można tworzyć nawet 5 lat. Nie są to błędy, które działałyby na szkodę gminy. Studium pokazało, na co stać gminę, że jest to możliwe na podstawie realizacji budżetu, który konsultant otrzymał z gminy. Z otrzymanych danych wynika, że Gmina może realizować te zadania.

Pani Kociemba – powiedziała, że oprócz uchwały dotyczącej wieloletniego rozwoju sieci kanalizacyjnej na terenie Gminy Dziwnów. W zeszłym roku była podjęta ważna uchwała - strategia rozwoju Gminy Dziwnów. Oprócz takich zadań jak drogi, mieszkaniówka i wysypisko, które zamknięto w 2004 r. w tabeli odnośnie kosztów część było z budżetu gminy, a część z funduszy unijnych. Tak jak powiedział radny p. Mączyński dużo będzie zadań, które w ciągu roku będą wychodziły. W tym roku jest możliwe, że będzie trzeba rozmawiać o wysypisku, ponieważ decyzja o jego zamknięciu w tym roku może się skończyć. Jeżeli gmina nie otrzyma środków z funduszu spójności będzie musiała przystąpić do modernizacji wszystkich starych przepompowni. Projekt był na sieć kanalizacyjną Gminy Dziwnów, w miejscowości Dziwnów. Małe przepompownie w Dziwnowie, które tłoczą są za małe. Do ZGWW zgłoszono modernizację dziwnowskich przepompowni – rozbudowa i montaż pomp większej mocy. Koszt jednej pompy to 8 tys. zł., a każda przepompownia ma dwie i musi być zapasowa.

Radny p. Kozłowski – kiedyś padło na tej Sali stwierdzenie, że trzeba będzie pomyśleć o przekazaniu ZWiK w dzierżawę. Zdania swojego nie zmienił, co do spółek i wydzierżawiania swojego majątku.

Radny p. Mączyński – powiedział, że przed poprzednim spotkaniem, na które ZGWW zaprosił radnych na tę salę, przygotował sobie niektóre informacje dotyczące tylko inwestowania, bo materiał był obszerny i nie było czasu, aby się ze wszystkim zapoznać. Na str. 40 Studium jest zapis, że w gminie Dziwnów wszystkie inwestycje są planowane do realizacji najwcześniej na rok 2011, będą trwały do 2013.

W związku z zarzutami do ZWiK na temat jakości wody prosi o wyjaśnienia jak to jest z wodą w Międzywodziu.

Radny p. Dymerski – wyjaśnił, że nie ma zarzutów do jakości pracy ZWiK tylko do jakości wody. Przy wymianie pomp na mocniejsze zwiększy się przepustowość. Zapytał - czy kwestia średnicy rur nie spowoduje sytuacji, jaka zaistniała, a mianowicie nie było opadów, a studzienkami kanalizacyjnymi wybija szambo.

Mieszkańcy z tytułu amortyzacji musieliby zapłacić kwotę 450 tys. zł., a nie jak Pan Przewodniczący wyliczył 1,5 mln zł.

Radna p. Zawadzka – Fajfer – jeśli Związek nie otrzyma funduszy na uporządkowanie gospodarki wodno ściekowej, to co z pieniędzmi, które zainwestowała Gmina Dziwnów?

Pani Brodowska – powiedziała, że osobiście wierzy w to, że jeśli Związek będzie miał uzyskane od Gminy Dziwnów środki na to, aby rozpocząć procedurę środowiskową, lokalizacyjną i uzupełnienie dokumentacji projektowej, czyli te 885 tys. zł., to te środki Związek otrzyma. Gdyby scenariusz był inny to Gminy mają gotową decyzję środowiskową dla całości zadań projektowanych, gotowe decyzje lokalizacyjne i gotowość 71% zadań po stronie Gminy. Jeśli Związek nie otrzyma dofinansowania to Gmina sama może na podstawie własnych środków budżetowych, innych, które Gmina może uzyskać, realizować zadania, bo Związek projekty odda. Jeśli Związek nie otrzyma dofinansowania to nie będzie trzymać tych projektów, bo nie będą one potrzebne.

Radna p. Zawadzka – Fajfer – zapytała, kto zajmuje się pozyskiwaniem środków w Związku – konsorcjum, czy pracownicy Związku?

Pani Brodowska – odpowiedziała, że Związek obecnie pozyskuje środki poprzez fundusz Spójności. Związek otrzymał pomoc techniczną 2007 r. Studium w 80% zostało pokryte z funduszy zewnętrznych – NFOŚ – 80%, a 20% Związku. Związek koncentruje się wyłącznie na Funduszu Spójności. Według oceny Związku nie można zdobyć środków z innych źródeł, jeśli chodzi o wod – kan. Związek nie koncentruje się na innych zadaniach typu: ścieżki, promocja itp. Środki zdobywa się dla trzech gmin, a wchodzi tu tylko Fundusz Spójności. Konsorcjum w postaci firmy BBF opracowało Studium, ale na zlecenie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Pozyskiwanie środków zajmują się pracownicy Związku.

Burmistrz – radna nie powinna zadawać pytań czy pieniądze zostaną zwrócone.

Przewodniczący Rady – zaproponował, mówiąc, że Pan Burmistrz nie powinien pouczać Radnych, jakie mają zadawać pytania.

Burmistrz – budowa zbiorników retencyjnych jest kosztem kwalifikowanym i jest ogromna szansa, że nastąpi zwrot tych kosztów. Zbiorniki retencyjne były konieczne do wybudowania.

Radna p. Olszewska – uważa, że powinien być już dawno złożony projekt na Strzeżewo skoro jest takie zagrożenie.

Pani Brodowska – Gmina zgłosiła 3 zadania, w tym czasie Gmina wykonała 3 inwestycje, które są już we wniosku aplikacyjnym jako zadania Gminy kwalifikowane i będzie to własność Gminy. O tą kwotę dofinansowania będzie zmniejszony wkład Gminy z realizacji zadania. Jeśli Związek będzie miał możliwość zrobienia dokumentacji projektowej dla Gminy na kwotę 885 tys. zł., a w tym czasie okaże się modernizacja, co pojawia się w Studium i jest to błędem, budowa stacji w Strzeżewie okaże się że jest konieczna na teraz, a nie od 2011 r. jak jest w harmonogramie to Gmina mając gotową dokumentację może sama wybudować stację za 4-5 mln zł. i będzie to uznane jako koszt kwalifikowany.

Na spotkaniu padło pytanie, – dlaczego Gmina nie może sobie sama wybudować i stać się właścicielem. Niestety nie może, ale jeśli są sytuacje awaryjne tak jak ze zbiornikami, czy też wcześniej z płytą osadową i okaże się na etapie pozyskiwania środków przez Związek konieczność wybudowania, czy cokolwiek, Związek może ująć to zadanie jako wydatek kwalifikowany. O taką kwotę Gmina wniesie mniejszy wkład własny do Związku.

Radna p. Zawadzka – Fajfer – zapytała, jaka jest następna kwota, jaką Gmina będzie musiała przekazać.

Pani Brodowska – w odpowiedzi powiedziała, że jest zapisane na uzupełnienie dokumentacji projektowej około miliona złotych. Związek składając do gminy zapotrzebowanie na kwotę 885 tys. zł. jest to kwota wystarczająca. Jeśli Związek nie otrzyma dofinansowania nie będzie chciał kolejnych kwot na uzupełnienie dokumentacji. Związek na uruchomienie projektu potrzebuje 71% i udział Gminy Dziwnów jest większy od gminy Międzyzdroje, która udział w kwocie 500 tys. zł., mimo że jest porównywalny zakres tylko o 1 procent mniej. Jest to z tego względu, że gmina Międzyzdroje zaangażowała swoje środki na dokumentację, którą już zrobiła.

Udzielając głosu radnemu p. Stęplewskiemu Przewodniczący poprosił o rzeczową wypowiedź.

Radny p. Stęplewski – powiedział, że Przewodniczący Rady trochę się zagalopował, proponuje odpuścić.

Przewodniczący Rady - podziękował za rzeczową wypowiedź.

Przewodniczący zarządził głosowanie projektu uchwały. Dodał, że tradycyjnie przy zmianie budżetu głosowanie odbędzie się nad poszczególnymi punktami.

1. Zwiększa się wydatki budżetowe o kwotę 785 000, 00 zł.

Rada Miejska w Dziwnowie na stan 15 radnych w obecności 13 radnych w głosowaniu za – 3, przeciw – 9, wstrzymało się – 1 większością głosów odrzuciła zapis w projekcie uchwały.

2. Zmniejsza się wydatki budżetowe o kwotę 785 000 zł.

Rada Miejska w Dziwnowie na stan 15 radnych w obecności 13 radnych w głosowaniu za – 3, przeciw – 8, wstrzymało się – 2 większością głosów odrzuciła zapis w projekcie uchwały.

Nastąpiło głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały

Rada Miejska w Dziwnowie na stan 15 radnych w obecności 13 radnych w głosowaniu za – 3, przeciw – 8, wstrzymało się – 2 większością głosów odrzuciła projekt uchwały.

Burmistrz – oznajmił, że w jego imieniu głos chce zabrać p. Brodowska.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że zgodnie z porządkiem obrad obecnie ma być pkt 4 porządku.

Salę obrad opuścił radny p. Mackiewicz – obecnych **12 osób**

Przerwa - 13.50 – 14.05

Ad. 4

Projekt uchwały przedstawiła **p. Grażyna Madońska Skarbnik Gminy.**

Radny p. Kozłowski – powiedział, że nie ma wiele informacji na ten temat. Uważa, że sprawa jest słuszna i ciekawa. Osobiście jest za poparciem uchwały. Prosi o przekazanie dla Komisji Oświaty materiałów źródłowych w tym temacie.

Radny p. Dymerski – wszczęcie prac realizacyjnych inwestycji budowy kompleksu rekreacyjno – sportowego jest dla mieszkańców Międzywodzia sprawą priorytetową. Sezon w Międzywodziu trwa dłużej niż w gminie Dziwnów, aby go utrzymać trzeba się czymś pochwalić.

Nastąpiło głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały

Rada Miejska w Dziwnowie na stan 15 radnych w obecności 12 radnych w głosowaniu za – 12 , przeciw –0, wstrzymało się –0 jednogłośnie przyjęła Uchwałę Nr LXIV/369/2009

Przewodniczący Rady p. Marek Lisowski oznajmił, że z uwagi na wyczerpanie porządku obrad zamyka LXIV Sesję Rady Miejskiej w Dziwnowie – godz. 14.10

Protokołowała; *Wiesława Matelska*